

Protokół

z posiedzenia wspólnego Rady Miejskiej
w Żurominie
z dnia 15 października 2018r.

PROTOKÓŁ

ze wspólnego posiedzenia wszystkich Komisji Rady Miejskiej w Żurominie, które odbyło się w dniu **15 października 2018** roku pod przewodnictwem Pani Haliny Jarzynki – Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Godzina rozpoczęcia obrad: 13:00

Godzina zakończenia obrad: 15:30

Stan osobowy Rady – 13 osób

Obecnych na posiedzeniu było 13 Radnych

Nieobecni:

1. Pan Wiesław Dobies
2. Pan Dariusz Wieczorek

Spoza grona radnych w posiedzeniu udział wzięli:

1. Pan Michał Bodenzac – Zastępca Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
2. Pani Wiesława Jankiewicz – Sekretarz Gminy i Miasta Żuromin
3. Pani Grażyna Sikut – Skarbnik Gminy i Miasta Żuromin
4. Pani Bożena Fijałkowska – Kierownik Wydziału Oświaty
5. Pan Adam Ejnik – redaktor Radia 7

Pkt 1. Otwarcie obrad.

Pani Halina Jarzynka powitała wszystkich i odczytała proponowany porządek posiedzenia, jak niżej:

Proponowany porządek posiedzenia komisji wspólnych Rady Miejskiej w dniu 15.10.2018r.

1. Otwarcie obrad.
2. Wysłuchanie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy i Miasta Żuromin w roku szkolnym 2017/2018.
3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy i Miasta Żuromin na 2019 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Statutu Gminy i Miasta Żuromin.
5. Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu.
6. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Żurominie.
7. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Brudnice, gmina Żuromin.
8. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2018.
9. Zakończenie obrad.

Pkt 2. Wysłuchanie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy i Miasta Żuromin w roku szkolnym 2017/2018.

Informację o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy i Miasta Żuromin w roku szkolnym 2017/2018 przedstawiła Pani Bożena Fijałkowska. Powiedziała, że w związku z art. 11 ust 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo Oświatowe „ 7. Organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, w terminie do dnia 31 października, przedstawia organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego informację o stanie realizacji zadań oświatowych tej jednostki za poprzedni rok szkolny, w tym o wynikach:

- egzaminu ósmoklasisty, egzaminu maturalnego i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, z uwzględnieniem działań podejmowanych przez szkoły nakierowane na kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w szkołach tych typów, których prowadzenie należy do zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego;

- nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratora oświaty lub właściwego ministra w szkołach i placówkach tych typów i rodzajów, których prowadzenie należy do zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego. Informacja ta była wysłana Radnym na emaila.

Następnie pokrótce omówiła sprawozdanie w zakresie m.in. STANU ORGANIZACJI SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI, NAUCZYCIELE ZATRUDNIENI W SZKOŁACH I PRZEDSZKOLACH OŚWIATOWYCH W ROKU SZKOLNYM 2017/2018 wg. STOPNI AWANSU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELI I POZIOMU WYKSZTAŁCENIA, NAKŁADY NA DOSKONALENIE ZAWODOWE NAUCZYCIELI, OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW W KONKURSACH, OLIMPIADACH, DZIAŁALNOŚCI SPORTOWEJ I KULTURALNEJ, FORMY PRACY WYCHOWAWCZEJ, DZIAŁALNOŚCI PROFILAKTYCZNEJ ORAZ BEZPIECZEŃSTWO, Samorządowe przedszkola, publiczne punkty przedszkolne na terenie Gminy i Miasta Żuromin – Prezentowane sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu. Pytań nie było.

Pkt 3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy i Miasta Żuromin na 2019 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Pani Bożena Fijałkowska powiedziała, że Program jest napisany taki jak był w ubiegłym roku. Organizacje po konsultacji przeprowadzonej w dniu 3 września 2018r. chciały aby ten Program był bo im on odpowiadał. Pieniądze są takie same jak w ubiegłym roku tj. 200 tyś. zł na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Pytań nie było.

Pkt 4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Statutu Gminy i Miasta Żuromin.

Projekt uchwały omówiła **Pani Wiesława Jankiewicz**. Wyjaśniła, że w dniu 31 stycznia 2018 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Art. 15 tejże ustawy wskazuje, że przepisy którymi zmieniono ustrojowe ustawy samorządowe stosować należy do kadencji organów następujących po kadencji w czasie której niniejsza ustawa weszła w życie. Tym samym ustawodawca umożliwił organom jednostek samorządu terytorialnego bieżącej kadencji przygotowanie odpowiednich aktów prawa miejscowego niezbędnych do funkcjonowania znowelizowanych ustaw. Akty te powinny zatem zostać przygotowane, podjęte i opublikowane w bieżącej kadencji ze wskazaniem, że będą obowiązywać dla kadencji następujących po kadencji organów wybranych w wyborach przeprowadzonych w dniu 16 listopada 2014 r. Dalej omówiła proponowane zmiany.

1) w § 17 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„ 2.Kadencja Rady trwa 5 lat licząc od dnia wyboru.”;

2) § 18 otrzymuje brzmienie:
„§ 18. Uchwały Rady zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu jawnym, chyba że ustawa stanowi inaczej.”;

3) w § 19 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1.Pierwszą sesję nowo wybranej Rady zwołuje komisarz wyborczy na dzień przypadający w ciągu 7 dni po upływie kadencji rady.”;

4) w § 20 w ust. 2 po pkt 4 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:
„ 4a) rozpatrywanie raportu o stanie gminy oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania z tego tytułu;”;

5) w § 20 w ust. 2 po pkt 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) przyjmowanie programów rozwoju w trybie określonym w przepisach o zasadach prowadzenia polityki rozwoju;”;

6) w § 32 w ust. 1 skreśla się pkt 3;

7) § 33 otrzymuje brzmienie:
„§ 33.1.W sprawach dotyczących gminy i miasta radni mogą kierować interpelacje i zapytania do Burmistrza.
2. Interpelacja dotyczy spraw o istotnym znaczeniu dla gminy. Interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz wynikające z niej pytania.
3. Zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów gminy, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym.
4. Interpelacje i zapytania składane są na piśmie do Przewodniczącego rady, który przekazuje je niezwłocznie Burmistrzowi. Burmistrz, lub osoba przez niego wyznaczona, jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania.
5.Treść interpelacji i zapytań oraz udzielonych odpowiedzi podawana jest do publicznej wiadomości poprzez niezwłoczną publikację w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy i miasta, oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.”;

8) § 43 otrzymuje brzmienie:
„§ 43. Inicjatywa uchwałodawcza przysługuje Burmistrzowi, komisjom Rady, klubom radnych, co najmniej ¼ ustawowego składu Rady oraz 200 mieszkańców gminy, posiadających czynne prawa wyborcze do organu stanowiącego.”;

Pani Wiesława Jankiewicz powiedziała, że w poprzednim zapisie w statucie była liczba 50 mieszkańców, którym przysługiwała inicjatywa uchwałodawcza. Dalej poinformowała, że głosowanie będzie przeprowadzone za pomocą odpowiedniego urządzenia.

9) § 51 otrzymuje brzmienie:

- „§ 51.1. Głosowanie jawne odbywa poprzez podniesienie ręki przy jednoczesnym użyciu urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych.
2. Głosowanie jawne zarządza i przeprowadza Przewodniczący obrad, przelicza oddane głosy „za”, „przeciw” i „wstrzymujące się”, sumuje je i porównuje z listą radnych obecnych na sesji, względnie ze składem lub ustawowym składem rady.
3. Do przeliczenia głosów Przewodniczący obrad może wyznaczyć radnych.
4. Przewodniczący ogłasza wyniki głosowania jawnego.”;

10) w § 58 w ust. 2 po pkt 5 dodaje się pkt 6 w brzmieniu:
„6) komisję skarg, wniosków i petycji.”;

11) w § 58 skreśla się ust. 6; (dot. liczebności komisji)

12) w § 61 ust. 1 i 3 otrzymują brzmienie:
„ 1. Komisje stałe działają zgodnie z rocznym planem pracy przedkładanym Radzie na pierwszej w roku kalendarzowym sesji. Nie dotyczy to komisji skarg, wniosków i petycji.

3. Komisje pracują na posiedzeniach zwołanych przez przewodniczącego komisji z własnej inicjatywy, na wniosek co najmniej ½ składu komisji, lub na wniosek Przewodniczącego Rady w miarę potrzeby, nie rzadziej niż raz na kwartał, z wyjątkiem komisji skarg, wniosków i petycji, która posiedzenia odbywa w miarę potrzeb.”;

13) po Rozdziale V dodaje się rozdział Va w brzmieniu:
„Rozdział Va
ZASADY I TRYB DZIAŁANIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI

§72a 1. Rada Miejska rozpatruje skargi na działania Burmistrza i gminnych jednostek organizacyjnych, wnioski oraz petycje składane przez obywateli. W tym celu powołuje Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.

2. Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji organizuje jej pracę i prowadzi jej obrady. W przypadku nieobecności Przewodniczącego Skarg, Wniosków i Petycji pracą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji kieruje zastępca Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

3. Z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji sporządza się protokół.

§72b 1. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji badając sprawę i prowadząc postępowanie wyjaśniające w związku ze złożoną skargą, wnioskiem lub petycją może:

1) występować do Burmistrza i kierowników jednostek organizacyjnych o złożenie wyjaśnień w zakresie skarg lub stanowisko w zakresie wniosku bądź petycji;

2) przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie wyjaśniające.

2. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, o którym mowa w ust. 1 przygotowuje propozycję sposobu załatwienia skargi, wniosku lub petycji w formie projektu uchwały zawierającego uzasadnienie, a następnie przekazuje go Przewodniczącemu.

3. Komisja jest zobowiązana do:

1) przestrzegania terminów określonych przepisami prawa przy rozpatrywaniu skarg, wniosków lub petycji;

2) przygotowania projektu uchwały w przypadku konieczności wydłużenia terminu załatwienia skargi, wniosków lub petycji i przedłożenia go Przewodniczącemu.”;

14) w § 77 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„ 2. Klub radnych tworzy co najmniej 3 radnych.”;

15) załącznik nr 4 do Uchwały Nr 78/XIV/07 Rady Miejskiej w Żurominie z dnia 16 listopada 2007r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy i Miasta Żuromin - wykaz jednostek organizacyjnych gminy i miasta Żuromin, otrzymuje brzmienie określone w załączniku do niniejszej uchwały.

Pytań nie było.

Pkt. 5. Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu.

Pani Teresa Czaplińska powiedziała, że projektu uchwały został przygotowany na skutek złożonego wniosku przez Energe Operator w Gdańsku – Oddział z siedzibą w Płocku, w którym Energa zwróciła się do Gminy o wyrażenie zgody na realizację projektowanego przyłącza od słupa znajdującego się na działce gminnej w Kosewie. Jest to działka zabudowana placem zabaw. Słup jest po lewej stronie jak staniemy twarzą do tej działki. Od tego słupa, 4,5 metra pod ziemią byłoby projektowane przyłącze. Zgodnie z przepisami prawa KC i aby nie oskarżyć Gminy o niegospodarność istnieje możliwość wyrażenia zgody na obciążenie tej nieruchomości służebnością przesyłu odpłatnie i za zgodą Państwa Radnych. Wyszacowaliśmy wartość tego obciążenia i spisujemy z Energą porozumienie odnośnie korzystania z tego. Odpłatność jest jednorazowa, niewielka ponieważ zajęta powierzchnia wynosi 30 cm. Pod ziemią będzie przewód a nieruchomość będzie można użytkować jak dotychczas. Istniejący słupy z lat 60tych, 70tych był stawiany bez żadnych zezwoleń. Jest to pierwsza taka sprawa w Gminie, która zaczynamy regulować przy okazji przejścia przez naszą nieruchomość z prywatnym przyłączem. Wartość służebności została oszacowana na kwotę 413 zł netto. Będzie to w formie aktu notarialnego, zapisane w księdze wieczystej. Służebność będzie trwała dotąd dopóki będzie istniało przedsiębiorstwo – Energa. Przepis został wprowadzony do KC w 2008r. **Pani Burmistrz** dodała, że dzięki temu podłączeniu przyłącza do domu mieszkalnego może uzyskać pozwolenie na użytkowanie mieszkanka Kosewa, która nagminnie przychodzi, prosi w tej sprawie. To już trochę trwa, bardzo długo ta pani czeka. **Pani Teresa Czaplińska** powiedziała, że na mapce dołączonej do uchwały jest ten dom. Jeżeli Radni nie wyrażą zgody na służebność to Energa pójdzie z nami do Sądu. Sprawa przejścia pod jezdnią jest już załatwiona w formie decyzji administracyjnej. Kwotę ustalił na zlecenie Urzędu rzeczoznawca, operat szacunkowy kosztował 1000 zł. w naszej gminie takich aktów niema w ogóle. To pierwszy przypadek. Pytań nie było.

Pkt. 6. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Żurominie.

Pani Teresa Czaplińska powiedziała, że ostatnio ogłosiliśmy sprzedaż nieruchomości w strefie ale się nie udało. Dostaliśmy informację, że inna działka wzbudziła zainteresowanie. Jest to działka nie objęta strefą ekonomiczną ale jest objęta strefą aktywności gospodarczej. Sprzedaż, zgodnie z regulaminem, obwarujemy ilością miejsc pracy. Jest to działka położona w Żurominie przy dawnym targowisku zwierzęcym, ta część umiejscowiona z tyłu. Jeszcze wyceny nie ma, bo pomysł był nagły, otrzymaliśmy informację, że byłby kontrahent dlatego

też został złożony projekt. Ostatnia wycena działki w sąsiedztwie - cena za 1 metr wyniosła w tym rejonie 26,96 zł netto plus Vat. Ustawa pozwala Burmistrzowi na podwyższenie ceny niezależnie od wartości. **Pan Burmistrz** powiedział, że w planie zagospodarowania przestrzennego działka ta jest oznaczona na „p” i służy pod przemysł, magazyny i składy. Inwestor, który zawnioskował o zakup tej działki jest wyjątkowy, jest to firma zajmująca się gazyfikacją. Z tą firmą rozmawiamy już kilkanaście miesięcy, mamy podpisany list intencyjny o współpracy. Firma chce rozwijać biznes na terenie Gminy Żuromin i chciałby zbudować stację regazyfikacji gazu ziemnego. Przedstawiciel Firmy Blue Gazu chętni pojawi się na sesji i wszystko przedstawi. **Pan Burmistrz** powiedział, że jeżeli chodzi o miejsca pracy do zapewnienia na tej działce jest to kwestia 1-2 osób – zgodnie z regulaminem. Gaz ziemny samochodami, w formie skroplonej będzie dowożony do stacji regazyfikacyjnej, dalej transportowany jest na miasto do klientów. Radni poprosili o obecność przedstawiciela firmy.

Pkt. 7. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Brudnice, gmina Żuromin.

Pani Burmistrz poprosiła o przejście do kolejnego punktu z tego względu, że oczekuje przybycia osób, które chcą w tym punkcie zabrać głos. Będą za 5-10 minut.

Pkt. 6. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2018.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że Sołectwo Brudnice złożyło wniosek o zmianę w funduszu sołeckim. Był zakup wiaty, Brudnice to zmieniły, są to teraz wydatki bieżące. Kolejna zmiana w budżecie dotyczy awarii pieca w szkole w Będziminie, Dyrektor nie rozpocznie remontu jak nie zwiększymy środków. Dalej pilną sprawą jest zwiększenie środków na dotacjach o prawie 53 tys. zł dla niepublicznych przedszkoli, „Bajkowa kraina” z punktu przedszkolnego zmieniła się w przedszkole niepubliczne, dlatego do końca roku trzeba dopłacić 53 tys. zł. – bez zmiany byłoby przekroczenie planu. Zwiększyliśmy po stronie dochodów o 160 tys. zł wpływy z podatku rolnego. Przyszły pieniądze z subwencji, jest to dotacja dla klas przyrodniczych, składany był wniosek na wyższą kwotę na Chamsk i Raczyne, przyszło mniej ale i tak wyjdzie ok. 13 tys. na każdą ze szkół. Wpłynął wniosek o zwrot z funduszu sołeckiego z wydatków. Na dochodach zmniejszenie dotacji o 1.800 zł dotyczy stref aktywności. Po stronie wydatków: 70 tys. zł na płace dla szkół podstawowych, 13 tys. zł na remont pieca, 27 tys. zł na pomoc na zakup materiałów dydaktycznych dla dwóch szkół, na zakupy dla Szkoły Podstawowej nr 1 – 15 tys. zł, szkoła otrzymała 30 tys. zł odszkodowania za zalanie, odszkodowanie trafiło na konto gminy, wypłacamy 13 tys. zł. Dalej są drobne zmiany na funduszu socjalnym. Są też przesunięcia. Zmienia się klasyfikacja (przejście „Bajkowej Krainy” z punktu przedszkolnego na niepubliczne przedszkole) zmniejszamy o 30 tys. zł na tym punkcie przedszkolnym i przełożenie tej kwoty + 53 tys. zł na przedszkole niepubliczne. Na gimnazjach na wynagrodzeniach – 70 tys. zł jakieś drobne sługi i opłaty telekomunikacyjne, doszkalać nauczycieli – 10 tys. zł. Mamy oszczędności na dotacjach dla dzieci niepełnosprawnych – po przeliczeniu do końca roku zostało zdjęte 84 tys. zł. można je wykorzystać dla dzieci niepełnosprawnych w szkołach podstawowych. Jest rozdysponowane na płacach, składkach na ubezpieczenie i zakupach – dział 801 50. Na załączniku alkoholowym zwiększamy o 22 tys. zł. Pani Skarbnik poinformowała o zdjęciu 8 tys. zł z zadania pn. Budowa drewnianej altany

w Brudniach. Środki te przeszły na zakupy, doposażenie świetlicy wiejskiej. Jest autopoprawka w załączniku inwestycyjnym – usunięcie pozycji nr 21. Pytań nie było. Pani Przewodnicząca zapytała czy na pismo mieszkanki z Raczyn została przekazana odpowiedź? Pani Burmistrz powiedziała, że Pan Burmistrz zna odpowiedź więc jak wróci na sale to odpowie. W międzyczasie na sale obrad weszła Pani Ewa i Krzysztof Ciołek. Pan Burmistrz w kwestii zapytania od Pani Przewodniczącej powiedział, że sprawa dziś lub wczoraj została załatwiona, taką informację otrzymał od Pani Kierownik. Pani Wiceprzewodnicząca ogłosiła chwilę przerwy.

.....

Po przerwie wznowiono obrady. Pani Halina Jarzynka poprosiła o przedstawienie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Brudnice, gmina Żuromin.

Pani Burmistrz powiedziała, że chce powitać Państwa, którzy są zainteresowani zainwestowaniem w Gminie Żuromin, stworzeniem nowych miejsc pracy w miejscowości Brudnice. W Brudnicach mamy plan zagospodarowania przestrzennego, działka, której Państwo są właścicielami ma w tej chwili funkcję rolną. Państwo zwrócili się z pismem, obszernym, pięknie napisanym – wnioskiem o przekształcenie funkcji tej działki z roli na produkującą i teren inwestycyjny ponieważ chcą stworzyć zakład pracy. Prosi o wypowiedz Panią Teresę Czaplińską. Pani Czaplińska powiedziała, że dla miejscowości Brudnice obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który został uchwalony 8 listopada 2014r. uchwałą nr 291 z XXXII Sesji. Jest to teren położony na lewo, wyjeżdżając z Brudnic w kierunku Rzęzaw, naprzeciwko skupiska kurników. Właścicielami są Państwo obecni na sali. Teren ten przeznaczony jest jako tereny rolne i tereny pod zalesienie. Głos zabrała Pani Ewa Ciołek. Przedstawiła się, powiedziała, że przyjechała wraz z mężem, mieszka w Otwocku i od kilkudziesięciu lat prowadzą tam biznes. Powiedziała, że ma tutaj nieruchomość rolną o powierzchni 16ha. Dalej wskazała lokalizację swojej działki. Dalej mówiła o swojej firmie, z branży tworzyw sztucznych- folii opakowaniowych, którą prowadzi wraz z mężem. Produkują np. folie opakowaniowe, torby reklamowe, opakowania foliowe do żywności np. na mrożonki, pieluchy, papier toaletowy. Zakres produkcji jest bardzo szeroki. Po licznych burzach, które ich dotknęły postanowili przenieść produkcję na ten teren. Formalnie córka jest właścicielem tego terenu. Powiedziała, że mają upoważnienie do działania w jej imieniu. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że wraz z córką była tu w roku 2016, prawdopodobnie w Wydziale Architektury gdzie przedstawiła o jaki biznes chodzi, stwierdziła, że nie było zainteresowania. Wizytowała ten teren kilkakrotnie, pod kątem możliwości rozwojowych, z pominięciem Urzędu, tj. infrastruktura, możliwość zatrudnienia ludzi do pracy. Mówiła, że jej firma zatrudniała od 100 do 120 ludzi a czasami więcej. Wizyty dotyczyły także możliwej współpracy z miejscowymi zakładami usługowymi (np. ślusarze, automatykami przemysłowymi, elektronikami, informatyk). Za przeniesieniem zakładu tutaj argumentuje także bliskość głównego dostawcy surowców polietylenu, polipropylenu – Orlen w Płocku. Po podjęciu decyzji okazało się, że jest to teren rolny i jest już plan zagospodarowania i studium. Powiedziała, że mają świadomość, że to jest problem ale jeśli będą zwlekać z realizacją swojej wizji to może spowodować, że będą szukać innej lokalizacji. Pani Ciołek powiedziała, że jej korzenie są stad, z powiatu

žuromińskiego, z Cieszk. Nie interesowali się wcześniej tym terenem pod kątem biznesowym a jedynie przyjeżdżali tu ze względów rodzinnych. Powiedziała, że ma dorosłe dzieci, i jeżeli przenieśliby biznes tutaj to chcieliby to połączyć z zamieszkaniem na tym terenie. Nie widzi prowadzenia biznesu na odległość. **Pan Waldemar Bukowski** zapytał czy chodzi o przeniesienie całej firmy czy utworzenie filii. Pani Ciołek odpowiedziała, że chodzi o przeniesienie całej firmy. **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że produkcja była skierowana także do takich podmiotów jak Carefur, Real, Media Markt, Coca – Cola, Grupa Żywiec, Huta Szkła dlatego produkcja odbywała się systemem ciągłym i wymagała nadzoru. Dalej opowiedział, że 6 lat temu, rozwinęli firmę, skorzystali z dotacji na ponad 7 mln zł, która została im przyznana, z której nie skorzystali gdyż w roku 2012 przydarzył się im pożar, teraz prowadzi sprawę z ubezpieczycielem firmą Generali o kilkadziesiąt milionów zł odszkodowania. Firma spełniała wszelkie standardy, działała w systemach zarządzania ISO. Zniszczeniu uległ park maszynowy. Doszło do skarżenia związkami chlorowymi po gaszeniu pożaru nie było już możliwe obsługiwać tak dużych i wymagających podmiotów. Proces się toczy. Prosząc o spotkanie Panią Burmistrz już byli po spotkaniu z fachowcami by np. wyeliminować związki zapachowe związane z obecną tam hodowlą drobiu. Sam kontaktował się już wcześniej z Panią Budzińską, pamięta nazwisko Burmistrz - Nosek. Mając taki duży teren już wtedy podchodził do tego pomysłu jako alternatywa dla swojego biznesu. Myślał wtedy o filii. Przy zapewnieniu odpowiednich warunków chętnie udostępni wiedzę know – how. Branża jest przyszłościowa, ciekawa. Dalej opowiedział o początkach swojej pracy. Rozwijali się wspólnie w tej dziedzinie zaczynając od pracy w piwnicy. W tej chwili jest chwilowe zahamowanie ale mają zasoby i wiedzę by się tu przenieść i rozwijać. Wyjaśnił, że posiadają także inne nieruchomości, na których mogliby się rozwijać ale te arealy są mniejsze i zmuszeni byłiby coś dokupić z sąsiednich nieruchomości a to byłoby kapitałochłonne. **Pani Ewa Ciołek** powiedziała, że w kwestii uciążliwości zapachowych kurników, to teren ten badała wielokrotnie, nawet w nocy, dalej wyjaśniła, że wytwarzane przez nich produkty mogą bardzo absorbować zapach. Dlatego jej wizyty wraz z fachowcami dotyczyły zweryfikowania tej kwestii i czy jest możliwość pod kątem budowlanym zastosowanie jakiegoś rozwiązania tego problemu. Liczy, że będzie można tą kwestię domówić z sąsiadem – właścicielem kurników naprzeciwko aby ten ich wcześniej uprzedził np. o sprzątaniu kurników to np. zamkną stosowne śluzy i będą odcięci od zapachów. Nie chciałaby wchodzić w „kolizję” z mieszkańcami. Rozumie działalność tego terenu. Powiedziała, że fachowcy stwierdzili, że można tak to zbudować, zabezpieczyć aby te zapachy z zewnątrz ograniczyć. Dodała, że produkcja folii to taka działalność, która nie emituje do powietrza żadnych związków chemicznych, zadeklarowała, że nie będą zatrzuwać powietrza, wie, że ta działka leży na terenie Natura 2000. Dalej przeszła do odczytania wniosek o dokonanie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 270 w Brudnicach, który skierowała do Burmistrza 28 października 2018r. dalej Pani Ewa Ciołek mówiła o wdrażaniu systemów w firmie (np. jakości) w 2003r. nad czym także osobiście czuwała, opowiedziała o podziale z mężem obowiązków w firmie. Państwo Ciołek proszą o pytania. **Pan Krzysztof Czachorowski** zapytał na jak duże zatrudnienie można liczyć? **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że żona zadeklarowała asekuracyjnie,, bezpiecznie 50 osób ale zakłada rozwój działalności. To jest absolutne minimum potrzebne do rozpoczęcia produkcji. **Pani Ewa Ciołek** wspominała, że rozbudowa hal byłaby modułowa, biznes ten jest także modułowy. Jest kilka różnych procesów: jest produkcja folii, nadruk graficzny na folię, mieszalnia farb, naklejanie, centrum gdzie są przygotowywane projekty do wytrawienia w matrycy, możliwość produkcji

opakowań, koper kurierskich itp., laminowanie, zagospodarowanie odpadów poprodukcyjnych. W ten sposób można dostawiać kolejne hale w zależności od prowadzonych procesów. **Pan Andrzej Supko** zapytał czy Państwo Ciołek w tej chwili prowadzą produkcję. **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że tak, w okrojonym zakresie ze względu na wspomniany na wstępie spór z ubezpieczycielem, niektóre maszyny są dowodem w sprawie. By utrzymać kontakt niektórych klientów obsługują nadal. Robią to ich pracownicy z ich dziećmi. To jest w niewielkim zakresie, ponieważ sprawa się nie zakończyła, są powołani biegli i nie można nic na razie zrobić. Wiele zaczerpnął ze wzorców zagranicznych, które chce przenieść tutaj, tak jakby budować od nowa. **Pan Andrzej Supko** zapytał o realny, przybliżony czas w jakim rozpoczęli by działalność produkcyjną od momentu wejścia na działkę? **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że muszą zamówić nowe maszyny, czas oczekiwania na nie to od 6 do 9 miesięcy. W tym czasie muszą zakontraktować maszynę, przeprowadzić szkolenia. **Pani Ewa Ciołek** powiedziała, że w tym czasie mogą przystąpić do budowy hal. **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że pewne rzeczy można robić równolegle. **Pani Ewa Ciołek** określiła, że to może być rok czasu. **Pan Supko** zapytał czy przy działce po ewentualnym przekształceniu na przemysłową można zbudować dom mieszkalny? **Pani Teresa Czaplńska** powiedziała, że przy uzgodnieniach można wstawić taką dodatkową funkcję, mieszkalną. **Pan Ciołek** powiedział, że można wstawić gdzieś w głębi działki funkcję mieszkalną, dalej od frontu, by mieć blisko i moc nadzorować. **Pan Supko** zapytał czy w swojej produkcji wykorzystują materiały wtórne? Plastik pochodzący z odzysku. **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że przy tej produkcji nie przyjmowali żadnych odpadów wtórnych. Przeważnie obsługiwali klientów z branży spożywczej, produktów dla tej branży nie da się zrobić z materiałów wtórnych. Kiedyś produkowali i worki do śmieci, torby dla supermarketów do produkcji takich produktów można taki materiał wtórny wykorzystać w większym zakresie. Nie planują zakupować materiałów wtórnych i ich przetwarzać. **Pan Supko** zapytał czy Państwo działają na rynku nieruchomości w Otwocku. **Pan Ciołek** powiedział, że mają taką nieruchomość... **Pan Supko** powiedział, że „wpisał” Państwa nazwisko i wyskoczyła firma „TRADE...” Nie wie czy to jest także ich firma. **Pan Ciołek** powiedział C.K. TRADE – tak, to jest jego działalność jako osoby fizycznej, która pozostała tak jakby po wniesieniu aportem dużego kapitału 18 mln zł do spółki z o.o. i ta działalność została na tym NIPie, mieliśmy zamiar zrealizować tam projekt handlowy. **Pani Ciołek** dopowiedziała, że ten projekt nie jest jedyny jaki realizują, jeden to jest produkcyjny a inny to jest nieruchomościowy. **Pan Supko** zapytał Państwa Ciołek czy zrobili rozeznanie w miejscowości Brudnice jak mieszkańcy podchodzą? **Pani Ciołek** odpowiedziała, że nie. **Pan Ciołek** potwierdził, że jeszcze tego nie zrobili. **Pan Zbigniew Sochocki** powiedział, że miał właśnie takie pytanie do Pani Burmistrz czy zrobiła takie rozeznanie? Bo mają pobudowane tam tyle kurników **Pani Burmistrz** powiedziała, że dzisiaj robi rozeznanie, ma dziś spotkanie w Brudnicach z mieszkańcami. Jak rozmawia indywidualnie z mieszkańcami a rozmawia od tygodnia bardzo intensywnie bo tych spotkań jest dużo to na samą myśl, że mogą powstać nowe miejsca pracy jest tylko pytanie kurnik czy chlewnia? Jak nie kurnik czy chlewnia to bardzo się cieszymy, oby to nie było tylko obiecanka i czcze gadanie, póki się nie zobaczy, nie dotknie... **Pan Sochocki** dopytywał czy Pani Burmistrz rozmawiała z mieszkańcami? **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że z pojedynczymi mieszkańcami tak, dziś będzie mieć spotkanie i teraz jak już wie, że Państwo rzeczywiście do tego planu wnieśli wniosek i są wśród nas to dziś mieszkańców zapyta i da odpowiedź w środę. **Pan Waldemar Bukowski** uważa, że to kluczowa sprawa aby mieszkańcy Brudnic się zgodzili. Nie wyobraża sobie że mieszkańcy będą

protestować wobec nowej inwestycji. Zwrócił uwagę, że na moście jest znak ograniczający tonaż 20ton, z zakładu będą jeździły samochody ciężkie, czy jesteście w stanie zapewnić mieszkańców, że samochody do waszej firmy będą jeździły np. przez Rzęzawy? **Pan Ciołek** powiedział, że skoro są znaki umieszczone z wynikających przepisów to one obowiązują wszystkich. Kierowca zawodowy, który będzie musiał dowieźć tworzywo tj. 23 790 kg czyli pełna ciężarówka, skoro się nie mieści w tym zakresie to będzie musiał przejechać inną drogą ale nie jest tego aż tak dużo aby były takie obawy. **Pani Ciołek** zapytała się czy chodzi o to, że przejeżdżające ciężarówki będą realnie obciążały most czy chodzi o to że to będzie zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców. **Pan Bukowski** powiedział, że chodzi o komfort życia mieszkańców. **Pani Ciołek** zauważyła, że to jest właściwie pytanie do mieszkańców Brudnic i okolicznych wsi, tych mieszkańców wsi, którzy szukają zatrudnienia i aby je znaleźć(nagranie nieczytelne) bo potem pytanie jest takie czy ten teren, który tam jest ma pozostać taki jaki jest tzn. kilkanaście kurników obok paszarnia i chlewnia i że żadna inna inwestycja już tam nie powinna powstać bo i tak jest tam nadmiar tego co jest, albo mieszkańcy i Gmina, Radni wpuszczą nowa inwestycję. To jest policzalne ile tych ciężarówek przejeżdżało dziennie, nie 5, 10, może 1 a może w innym czasie będzie inne rozwiązanie zaopatrywania się w surowce. **Pani Burmistrz** powiedziała, czy jak stawiano kurniki i chlewnie to pytano mieszkańców, którzy teraz piszą te protesty i proszą aby zaprzestać temu procederowi. **Pan Sochocki** powiedział, że jego pytanie nie miało na celu zniechęcenia to tego. Uważa, że te kurniki nie powinny tam powstać w takiej ilości. Prosi by nie odbierać tego jako atak. Zapytał dlatego by nie było, że dziś mamy 15-y a 17-go podejmujemy decyzję jako Rada, że znów zdecydowano za nas. Uważa, że Pani Burmistrz źle odebrała jego pytanie. Jest „za” ale chciał zapytać o sprawę samych konsultacji. **Pani Burmistrz** powiedziała, że dziś jest taki dobry moment, że ma spotkanie z mieszkańcami, na pewno ich zapyta. Powiedziała, że z mieszkańcami się bardzo często spotyka, uważa, że tu nie chodzi tylko o pracę tylko dla mieszkańców Brudnic, bo w pobliżu jest Poniatowo, Rozwozin, Rzęzawy i zapewnia, że mieszkańcy pytają ciągle o to...**Pan Sochocki** wtrącił, że jego nie trzeba zapewniać, miał zupełnie inny cel w pytaniu. **Pani Burmistrz** dokończyła, że mieszkańcy pytają o to czy jest szansa na nowe miejsca pracy, troszkę inne niż zatrudnienie w chlewni i kurniku. Zadeklarowała ponownie, że dziś zapyta mieszkańców Brudnic i da odpowiedź. **Pan Leszek Łuczkiwicz** powiedział, że głosował za planem zagospodarowania dlatego aby zaprzestać budowania wielkotowarowych ferm. Uważa, że natychmiast trzeba przystąpić do zmiany aktualnego planu zagospodarowania bo uniemożliwia rozwój Gminy. Jest za tym o co wnioskuje Państwo Ciołek. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że pytanie Pana Bukowskiego było troszkę prowokacyjne czy mieszkańcy się zgodzą...Pan Bukowski zapytał jak to prowokacyjne? Powiedział, że dziś Pani Burmistrz będzie w Brudnicach, uważa to za swoje prawo, jest Radnym tego okręgu. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że chciał się odnieść do innej kwestii, a mianowicie gdy wcześniej były wnioski mieszkańców dotyczące zmiany planów to mieszkańcy niebędący właścicielami działek wnosili aby sąsiadowi na coś nie pozwolić, by nie doszło do sytuacji że to mieszkańcy Brudnic jako Państwo mają złożyć wniosek dotyczący ich własności. Oni są właścicielami i składają określony wniosek, uważa, że w tym kierunku należy iść. Wszystkie wymagania dotyczące uciążliwości środowiskowej zostaną rozwiązane na etapie wszystkich uzgodnień w tym względzie i nie będziemy słyszeć argumentu, że smród zatrzymuje się na granicy działki. Dziękuję za taką propozycję, jest mu niezmiernie przyjemnie, że po 12 latach pracy w Radzie doczekał się tego, że ktoś przyszedł i powiedział, że chce coś tu budować.

Pan Bukowski zapytał o kwestię możliwości zmiany planu, czy nie będzie kolizji. Pani Kierownik Czaplińska powiedziała, że przeglądając Studium i rysunek wydawałoby się, że nie można tego zrobić bo jest to teren pod zalesienie ale jest tam jeden z punktów, który zezwala na poszerzenie tego zakresu. Pan Staroń zapytał ile jest przewidziane na zalesienie a ile na role? Pani Czaplińska powiedziała, że na zalesienie jest ¼. Pan Burmistrz powiedział, że nikogo na minę nie chcą wsadzać, nie czują się fachowcami w planowaniu przestrzennym, i zanim projekt uchwały został przygotowany to kwestię tą skonsultowali z urbanistami pytając czy na bazie obecnego studium taka zmiana jest możliwa. Mają zapewnienie, że taką zmianę można zrobić jak by było inaczej nie bawiliby się w oszukiwanie wszystkich na około w tym również i siebie, bo Państwo nie przyjechali tu aby usłyszeć nieprawdę. Nie proszą Radnych aby Ci głosowali nad rzeczami niemożliwymi. Pan Staroń chciał wiedzieć czy na spotkaniu z urbanistami padło pytanie ile czasu może potrwać zanim Państwo będą mogli wejść na tą działkę? Prosi o optymistyczny i pesymistyczny wariant. Pan Burmistrz powiedział, że Państwo Radni pracowali w tej kadencji nad planami dla całej gminy, praca ta zajęła dla pokrycia prawie całego obszaru 2 lata, więc uważa, że dla jednej działki powinno zejść trochę krócej. Woli powiedzieć trochę więcej a zrobić to szybciej. Pan Supko wrócił do kwestii konsultacji z mieszkańcami i tego dlatego poruszył tą kwestię i Pan Sochocki także. Pan Andrzej Supko tłumaczył, że aby Państwo mieli świadomość, że mieszkańcy akurat tej miejscowości, przypomniał, że była nawet audycja w TVN jeśli chodzi o uciążliwość zapachową kurników i chlewni, Ci mieszkańcy są naprawdę uczuleni na sprawy proekologiczne, dla uciążliwości dla ich codziennego życia. Podejrzewa, że zamierzenie wobec tej inwestycji to nie jest wymysł, nie chce być złym prorokiem, na terenie naszej Gminy nie ma inwestycji dużych, więc każdą przywitamy. Uważa, że to przedsięwzięcie wiąże się z przemysłem chemicznym, w takim szerokim znaczeniu, przetwórstwo polietylenu to typowa chemia. Zaznaczył, że mówi tu to tym z czym się to ludziom kojarzy tak na pierwsze zetknięcie się z tym. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że jeśli będzie taka konieczność, potrzeba aby spotkać się z mieszkańcami Brudnic i przybliżyć wszystko to możemy za dwa dni znowu tutaj być. Pan Supko powiedział, że właśnie. Dodał, że to leży w ich interesie bo np. Radni podejmą decyzję w środę odnośnie zmiany planu, będzie Pani Sołtys z Brudnic, która poinformuje mieszczanców i może się okazać, że na następnej sesji będzie pół mieszkańców z Brudnic, którzy powiedzą stop, że nie chcą takiej produkcji bo np. to czy tamto. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że doskonale wszystkich rozumie, dziękuje tym, którzy już są za tą inwestycją, chce dla nieprzekonanych wyjaśnić, że chcą tą inwestycję podjąć w sposób świadomy, stąd też te jej wizyty w różnych porach dnia, przy różnej aurze czy porze roku – taki research. Powiedziała, że biznes, w który się wkłada kilkanaście milionów złotych musi być podejmowany w sposób świadomy. Uważa, że wyciskanie jakiś historii, które nie mają odniesienia w rzeczywistości, pójdzie w spór od razu z mieszkańcami, którzy tu mieszkają z dziada pradziada, chcą sobie spokojnie żyć i jednocześnie mieć miejsca pracy, powiedziała, że z ich strony to będzie świadoma decyzja podjęcia inwestycji. Chciałaby aby taką świadomą decyzję podjęli też mieszkańcy Brudnic i okolic. Gwarancją tego, że to jest biznes bezpieczny, nie wchodzący w kolizję ze środowiskiem, nie zanieczyszczający tego środowiska jest to, że chcą tam zamieszkać. Pan Sochocki powiedział, że uchwała o przystąpieniu do zmiany planu nie jest zmianą planu ale uważa, że mieszkańcy powinni wiedzieć. Pani Burmistrz zgodziła się. Powiedziała, że skoro są takie wątpliwości ale słuszne...co na to Brudnice...ja nie wiem bo nie rozmawiała z mieszkańcami tak szeroko. Pan Supko tłumaczył, że Radni podejmą taką bądź taką decyzję a

mieszkańcy, którzy będą najbardziej zainteresowani, nie jako przyszli pracownicy ale Ci, którzy będą mieli to za płotem to też muszą mieć jakąś świadomość na etapie wcześniejszym. Uważa, że Państwu Ciołek też nie potrzebne były by ewentualne protesty, oby ich nie było. Uważa, że jest to kwestia poinformowania i wytłumaczenia pewnych spraw, bo nikt z nas nie jest chemikiem i nie pracuje w branży chemicznej, a Państwo tą materię znacie. Będziecie mieć Państwo możliwość przedstawienia swoich argumentów, pomóc oswoić się ludziom z tym co ich czeka. **Pan Bukowski** przypominał pomysł budowy asfaltowni i reakcji mieszkańców Brudnic. Pan Sochocki powiedział, że chodzi o przekazanie informacji a nie przeciwności, sam nie ma żadnych wątpliwości. **Pan Łuczkiewicz** powiedział, że technologia poszła do przodu co widać na przykładzie Płocka. Pani Burmistrz zwróciła się do Państwa Ciołek, powiedziała, że proponuje im, jak już przejechali taki kawał drogi, to dziś o godz. 19 ma swoje spotkanie z mieszkańcami, gdyby Państwo dysponowali czasem to ich serdecznie zaprasza. Dodała, że na pewno odczyta pismo Pani Ewy Ciołek, uważa, że bezpośredni kontakt inwestorów z mieszkańcami bardziej by wszystko uwiarygodnił i byłby bardziej przekonujący niż jej wystąpienie. Serdecznie zaprasza, świetlica wiejska, Brudnice, godzina 19. **Pan Burmistrz** powiedział, by uspokoić ewentualne obawy odnośnie uciążliwości tej inwestycji po wstępnych roboczych rozmowach i konsultacjach z urbanistami chcąc zmienić plan na bazie aktualnego studium to inwestycja nie może być znacząco oddziaływująca na środowisko, już z samych ograniczeń prawnych nie ma możliwości aby powstała tam inwestycja, która w sposób znaczący oddziaływała na środowisko. **Pan Sławomir Manelski** odniósł się do kwestii uciążliwości inwestycji. Podał przykład firmy Pomatics, która jest praktycznie w centrum miasta. **Pan Krzysztof Ciołek** powiedział, że firma ta robi dokładnie odwrotnie, działa na zasadzie recyklingu, zawracania odpadów i przetwarzanie co jest bardziej uciążliwe. Wytłumaczył, że produkują z czystego surowca polietylenu, dalej tłumaczył na czym to polega. Pan Manelski powiedział, że podejrzewa, że proces, który ma firma Pomatics jest bardziej uciążliwy a żadnych uciążliwości z tytułu zapachu mieszkańcy nie mają. **Pan Krzysztof Ciołek** mówił o wzorcach prowadzenia tego typu zakładu na zachodzie. Podróżował i miał możliwość obserwacji wielu rozwiązań, które pozwalały m.in. na to, że w jednym budynku była i produkcja i restauracja. Zakłady były umiejscowione w centrum miasta. Zwraca uwagę, że tutaj jest areał 16ha, można to jakoś rozmieścić z funkcją wypoczynku i mieszkalną z zachowaniem wszystkich funkcji danego terenu. Jest pewne ograniczenie od strony rzeki, teren zalewowy, to nam „odchodzi” ok. 4 ha, bo w tych 100m od brzegu chcą zrobić nasadzenia i mieć trochę przyrody dla siebie. Nie ma tu żadnego zagrożenia. Pani Burmistrz ponownie zaprosiła Państwa Ciołek na spotkanie do Brudnic. **Pani Halina Jarzynka** zapytała co Radni myślą na temat tego aby temat podjęcia tej uchwały trochę odsunąć aby zbadać, dowiedzieć się co mieszkańcy Brudnic na ten temat myślą. Będzie tu jedno spotkanie z Panią Burmistrz, na pewno i inne spotkania. Co o tym Radni sądzą? **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że skoro Państwo wyrazili chęć udziału w dzisiejszym spotkaniu, mieszkańcy będą wiedzieli jaka jest sytuacja dotycząca Państwa planów w sąsiedztwie, to uważa, że odkładanie tego to jest odkładanie o co najmniej 3 miesiące. **Pani Halina Jarzynka** zauważyła, że skoro spotkanie jest dzisiaj to mieszkańcy nie wiedzą, że Ci Państwo dziś będą a w środę już jest sesja. Pan Andrzej Staroń powiedział, że każdy ma prawo sam wnioskować o zmianę czy o przeznaczeniu swojej własności. Skoro Państwo wyrazili chęć zmiany przeznaczenia tego gruntu w określonym kierunku to nie możemy stawiać takiej alternatywy, że jeżeli mieszkańcy się nie zgodzą to Państwo nie mogą wyrazić zgody. To na etapie uzgodnień środowiskowych zapadnie

decyzja urbanistów czy to jest możliwe czy nie i jest w konflikcie z obowiązującym porządkiem prawnym. Uważa, że Radni próbują „dmuchać” na coś co jeszcze ciepłe nie jest. **Pan Supko** powiedział, że się z tym nie zgadza. **Pan Sochocki** powiedział, że mieszkańcy nie zostali wysłuchani. **Pan Bukowski** zaproponował przesunięcie o miesiąc podjęcie tej decyzji, zapytał inwestorów czy to zakłóci w jakiś sposób ich plany. Pan Ciołek powiedział, że dla nich czas jest priorytetowy. Sami długo się z tą decyzją zastanawiali. On już 2008r. się dowiadywał. Powiedział, że można by rzec, że mieli taką możliwość uczestniczyć w zmianie planu zagospodarowania przestrzennego i wtedy opracowywanym studium. Wtedy to nie było w ich zainteresowaniu bo a to postawiono kurniki i do tej decyzji nie dojrżeli. Zniechęciło to ich. Teraz widzą postęp, widzą zmianę, że coś się dzieje.... **Pan Sochocki** powiedział, że może mieszkańcy Brudnic będą „za”. Pani Burmistrz powiedziała, że nie wierzy, że nie, bo rozmawia z mieszkańcami. Przeżyli taki smród, że gorszego już nie można było. Pan Supko powiedział, że mieszkańcy będą mieli okazję być w środe tej na sesji, nie tylko Sołtys ale Ci, którzy są zainteresowani by wypowiedzieć swoje zdanie. **Pan Sochocki** zauważył, że tu też chodzi o mieszkańców z Rzęzaw. **Pani Burmistrz** powiedziała, dlaczego Radni mają takie wątpliwości, równie dobrze my nie jesteśmy Warszawą, możemy zrobić spotkanie jutro. Dzisiaj ogłosimy, zadzwoni do Pani Sołtys a jutro spotkanie z mieszkańcami i uważa, że należałoby dać Państwu inwestorom odpowiedź skoro tu Państwo przyjechali, nie mogą też przyjeżdżać na każde życzenie, biznes to biznes, Państwo mają swoje interesy, uważa, że jak najszybciej powinno się poinformować mieszkańców z Brudnic co też dziś uczyni, zaprosi ich na godzinę 15 na jutro i posłuchamy co mieszkańcy mają do powiedzenia. Wie, jakie potrzeby i oczekiwania mają mieszkańcy bo na co dzień się z nimi spotyka ale zgadza się, uważa, że powinno się zrobić większe spotkanie, nagłośnić to, a Państwo inwestorzy będą mogli przekazać wszelkie informacje. Dziękuję za głos Pana Manelskiego. Powiedziała, że tak, mamy firmę w centrum miasta i nikt się nie zgłosił, tylko pytają o to kiedy będą nowe miejsca pracy. **Pan Sochocki** powiedział, że chodzi mu o to, że mieszkańcy mogą być przeciwni bezpodstawnie.... **Pani Burmistrz** powiedziała, że jutro zrobimy spotkanie z mieszkańcami Brudnic i Rzęzaw a dzisiejsze także zaproszenie do Brudnic jest także aktualne. **Pani Halina Jarzynka** dopowiedziała, że jej chodziło o to, że na to spotkanie na które dziś jesteście Państwo umówieni nie ma informacji o tym, że będą Państwo – inwestorzy. **Pani Burmistrz** potwierdziła, że nie ma. Uważa, że w ten sposób ogranicza się głos mieszkańców bo zarówno w interesie Radnych jest to aby ich jak najwięcej przyszło i się wypowiedzieli. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że skoro dziś jest zaplanowane spotkanie i przyjdą mieszkańcy to prosi Panią Burmistrz aby wspomniała o ich wniosku i jeżeli mieszkańcy będą mieli pytania a będą mieli to możemy... **Pan Ciołek** powiedział, że dziś będą w okolicy u rodziny. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że uważa, że mieszkańcy Brudnic najpierw powinni być poinformowani o takim wniosku, zamiarze, przespać się z tym i możemy się z nimi spotkać. **Pani Burmistrz** powiedziała aby spotkać się na sesji. Zaprasza w środę na sesję o 13, zaprosi dziś mieszkańców Brudnic, Rzęzaw, bo temat jest ważny i dla Państwa i dla nas też. Pani Ewa Ciołek powiedziała, że w środę nie mogą. **Pan Łuczkiwicz** zaproponował, że Radni mogą się dostosować i spotkać np. w czwartek. Państwo Ciołek zadeklarowali, że dziś mogą zostać. **Pani Burmistrz** powiedziała, że serdecznie zaprasza. **Pan Sochocki** prosi aby poinformować mieszkańców by byli świadomi. **Pani Burmistrz** powiedziała, że tak, zaraz zadzwoni do Pani Sołtys. Pani Jarzynka zakończyła dyskusję w tym temacie. Zapytała czy są jakieś pytania? Państwo Ciołek opuścili salę obrad. Pani Halina Jarzynka zwróciła się z pytaniem do Pani Burmistrz, czy przypomina

sobie ich rozmowę na temat pasa zieleni na ul. Zamojskiego. **Pani Burmistrz** powiedziała, że tak. **Pani Jarzynka** powiedziała, że Pani Burmistrz odpowiedziała jej wtedy, że jest susza z czym się zgodziła. Zapytała co dalej. **Pani Burmistrz** powiedziała, że jeżeli będą siły przerobowe, ludzi. Było bardzo dużo inwestycji a w pierwszej kolejności były szkoły, pan kierownik poinformował ją, że jak tylko ta grupa będzie wolniejsza... bo to nie jest tylko zrobić nasadzenia, potrzebna jest koparka, ziemię trzeba wywieźć, nawieść nowej ziemi i posiać trawę. Ma to w planach, jeśli jej przyjdzie o tym decydować to będzie to zrobione. **Pani Przewodnicząca** chciała dopytać o plac zabaw w Poniatowie, którego naprawę zgłaszała już kilkakrotnie. **Pani Burmistrz** powiedziała, że ma informację od Pani Kierownik, że zgłosiła te elementy do naprawy, zapytam na jakim to jest etapie, nie ma sygnału zwrotnego, że coś jest nie tak. **Pani Przewodnicząca** wyjaśniła o jaki element chodzi, o mostek uważa, że to zagraża bezpieczeństwu dzieci. **Pani Burmistrz** powiedziała, że Pani Kierownik podjęła odpowiednie działania by naprawić plac zabaw bo była decyzja Sanepidu aby je zamknąć. **Pani Jarzynka** zapytała czy są jeszcze jakieś pytania? O głos poprosiła **Pani Wiesława Jankiewicz** - Sekretarz Urzędu Gminy i Miasta Żuromin. Dalej odczytała przygotowane swoje oświadczenie: „Szanowna Pani Przewodnicząca, Zastępco, Szanowni Radni, Szanowna Pani Burmistrz. Projekty uchwał nad którymi debatuje Rada są przygotowywane przez merytoryczne wydziały Urzędu Gminy i Miasta. Uchwały dotyczące spraw oświatowych przygotowuje i przedkłada Wydział Oświaty, Kultury, Promocji i Sportu. Uchwały dotyczące nazwy ulic, sprzedaży nieruchomości itp., przygotowuje i przedkłada do Biura Rady Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego. Uchwały dotyczące utrzymania porządku i czystości w Gminie przygotowuje i przedkłada do Biura Rady Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Zamówień Publicznych. Uchwały dotyczące zajęcia pasa drogi przygotowuje i przedkłada do Biura Rady Wydział Infrastruktury, Budownictwa i Ochrony Środowiska. Uchwały w sprawach finansowych i podatków przygotowuje i przedkłada do Biura Rady Wydział Finansowy”. **Pani Sekretarz** powiedziała, że nie będzie ich wymieniać gdyż Radni mają z nimi do czynienia i wiedzą o jakie uchwały chodzi. Dalej kontynuowała odczytywanie: „w 2015r. Rada Miejska w Żurominie nie podjęła uchwały dotyczącej obniżenia podatku rolnego na 2016r. gdyż projekt uchwały nie został jej przedłożony. Wobec tego podatek rolny na 2016r. powinien być ustalony na podstawie Komunikaty Prezesa GUSU. Tak się jednak nie stało. Wydział Finansowy przygotował decyzje wymiarowe na podstawie nieaktualnych uchwał i to był błąd Wydziału Finansowego. Dwie osoby z Wydziału Finansowego otrzymały od Pani Burmistrz upomnienie. Naprawienie błędu trwa do dziś. Wiemy o tym doskonale. Pani Burmistrz na zebraniach przedwyborczych wiejskich przypisuje mnie, jako cytat: ”mam niekompetentnego Sekretarza i to Sekretarz jest winna całego zamieszania z podatkiem rolnym”. Ja nie kandyduje ani na Radną ani na Burmistrza i dziwi mnie fakt, że mojej osobie przypisuje się błąd, który popełnił Wydział Finansowy. Pani Burmistrz, ten błąd to właśnie ja, jako Sekretarz wykryłam i powiadomiłam Panią, Pana Burmistrza i Panią Skarbnik, być może moja niekompetencja polegała na tym, że może należało to zamieścić pod dywan. W związku z powyższym proszę Panią do zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji i przeproszenia za zaistniałą sytuację”. **Pani Burmistrz** odniosła się mówiąc: „Pani Sekretarz, ktoś ciekawe informacje Pani przekazuje. Rzeczywiście było pytanie, w Raczynach...” tu Pani Sekretarz powiedziała: „i w Dąbrowicach”. **Pani Burmistrz** kontynuowała: „być może i w Dąbrowicach, jak to się stało, odpowiedziałam Państwu, że tak, to jest błąd pracowników Urzędu Gminy, no i co z tego”...Pani Sekretarz dodała: „i że Sekretarz...”. **Pani Burmistrz**

powiedziała: „Pani Sekretarz, proszę o fakty. A jeżeli ma Pani takie dowody to proszę iść do Sądu bo w tym momencie Pani mnie pomawia. Proszę iść do Sądu jeśli ma Pani taki dowód bo Pani kłamie. Ktoś Pani źle przekazał. Jeśli ktoś Pani przekazuje i robi to kilka dni przed wyborami to ja proszę o informację kto to robi bo ja w tej chwili mogę Panią podać do Sądu, że Pani mnie pomawia w obecności wszystkich Radnych. Teraz, przepraszam bardzo jeszcze nie skończyłam. Powiedziałam mieszkańcom, że rzeczywiście był to błąd Urzędu Gminy i Miasta Żuromin, ludzie, którzy zajmują się podatkiem rolnym, pracownicy, wykonują tę pracę 20, 15 lat i jestem zdziwiona, że akurat jak nastąpiła zmiana Burmistrza to ktoś zapomniał, że trzeba przygotować uchwałę. Wie Pani co, rzeczywiście w Raczynach padło takie stwierdzenie, że to Wydział Finansowy za to odpowiada, że za przygotowanie Sesji odpowiada i Pani Skarbnik jeśli chodzi o ten podatek i Pani jako Sekretarz, bo chyba tak jest i teraz to ja żądam przeprosin. Ja żądam od Pani przeprosin albo udowodnienia mi, proszę wskazać osobę, która to powiedziała, bo wie Pani co, to, że Pani może coś takiego mówić to ja mam prawo się bronić. Proszę mi to udowodnić albo po prostu proszę o przeprosiny”. **Pani Sekretarz** powiedziała: „Pani Burmistrz, rzeczywiście nie byłam na tym spotkaniu, zostało mi to przekazane....” **Pani Burmistrz** powiedziała: „to proszę wskazać mi tą osobę”. **Pani Sekretarz** dodała: „mało tego, jeszcze padło z Sali „to proszę ją zwolnić””. **Pani Burmistrz** powiedziała: „tak oczywiście, to czemu Pani Burmistrz zostawiła takie osoby, które z Panią nie współpracują a ja, że jestem człowiekiem, proszę o wskazanie osoby albo chcę aby mnie Pani przeprosiła. Proszę mi tą osobę wskazać, chcę ją po prostu, teraz to ja żądam przeprosin, jeszcze raz proszę wskazać mi tą osobę. W trybie wyborczym chciałabym ta osobę, albo ona mnie przeprosi, albo ja ją pozwę.” **Pan Leszek Łuczkiwicz** powiedział, że miał głosu nie zabierać ale powiedział do Pani Burmistrz, że ta też rozpowszechnia nieprawdziwe informacje na jego temat. **Pani Burmistrz** chciała wiedzieć jakiej. **Pan Leszek Łuczkiwicz** zwrócił się do Pani Burmistrz i powiedział: „że Pani przeczytała na zebraniu wyborczym w Raczynach listę Radnych, którzy głosowali przeciwko boisku wielofunkcyjnemu.” **Pani Burmistrz** powiedziała, że tak, było takie pytanie. **Pan Łuczkiwicz** kontynuował, pytaniem do Pani Burmistrz w jaki sposób to bosiko wielofunkcyjne powstało? Czy ja głosowałem przeciw czy byłem za? **Pan Burmistrz** powiedział: „ze to akurat przeczytałem ja”. **Pan Leszek Łuczkiwicz** powiedział, że głosował „przeciw” w momencie aby to budować z kredytu a kiedy była możliwość to ja byłem „za”. Tam była informacja, że byłem „przeciw”. To jest nieprawda, i ta nieprawdę Pani powtórzyła. **Pani Burmistrz** powiedziała: „nieprawda, nie było tak. i znowu Pan kłamie.” **Pan Burmistrz Bodenszac** powiedział, że na spotkaniu została przekazana informacja o sytuacji, która miała miejsce przy uchwalaniu budżetu. **Pani Burmistrz** powiedziała: „Pani Sekretarz, proszę wskazać osobę a jak nie to Pani mnie przeprosi bo to jest wielkie pomówienie mojej osoby”. **Pani Sekretarz** powiedziała: „nie, jeżeli ta osoba mnie wprowadziła w błąd, jak najbardziej Panią przepraszam ale jeśli rzeczywiście miało coś takiego miejsce to raczej odwrotnie to powinno być”. **Pani Burmistrz** powiedziała: „no właśnie. Nie, ja czuję się pomówiona. A rzeczywiście ta osoba, nie wiem kto źle życzy bo ja wiem co ja mówię na spotkaniach”. **Pan Burmistrz** zapytał Panią Przewodniczącą czy trwa komisja czy wybory. **Pani Burmistrz** powiedziała: „dlaczego Pani zostawia takie osoby i nie wyciąga, dlaczego te osoby jeszcze pracują...” **Pan Burmistrz** opuścił salę. **Pani Halina Jarzynka** powiedziała, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty zwróciła uwagę, że inwestycja z 2017r. nie jest dokończona a **Pan Burmistrz** udawał, że jest ukończona. Poprosiła o odpowiedź Panią Burmistrz czy jest ukończona. Uważa, że nie można tego uznać za dokończoną. **Pani Burmistrz** powiedziała, tak,

należy to dokończyć. To nie było wpisane w inwestycje tylko tak żeśmy się umawiali. Ja się z Panią zgadzam i jak najbardziej jeśli tylko będzie ta grupa wolniejsza, bo to nie chodziło tylko o to aby posiać trawkę i wsadzić drzewko. Chodziło o to, że trzeba wybrać ziemię, przywieść nową, zrobić nasadzenia. **Pani Burmistrz** ponownie poprosiła Panią Sekretarz o przeprosiny lub o wskazanie osoby. **Pani Burmistrz** zapytała: „czy to się nagrało? Ja chcę aby to się nagrało co Pani powiedziała przed chwilą a ja w trybie wyborczym pozwę tą osobę do Sądu. Wiem co mówię. Bardzo uważam na to co mówię. Co za obłuda normalnie. Ja chce wiedzieć kto doprowadza do takiej sytuacji. Jeszcze Panią broniłam, proszę sobie wyobrazić. **Pan Łuczkiwicz** chce wiedzieć dlaczego Pani Burmistrz o nim mówi takie rzeczy. **Pani Burmistrz** powiedziała, że było takie pytanie, było bardzo dużo osób przeciwnych inwestycji budowa boiska wielofunkcyjnego w Raczynach...” **Pani Halina Jarzynka** powiedziała dlaczego byli przeciwni jak mają boisko? **Pan Leszek Łuczkiwicz** zapytał kto był przeciwny budowie boiska wielofunkcyjnego, proszę mi wskazać kto? **Pani Burmistrz** powiedziała a kto był za zdjęciem wniosku, chodziło o to kto zdjął wniosek. Pani Burmistrz poprosiła o wpisanie tego co zostało odczytane do protokołu. **Pani Halina Jarzynka** zakończyła obrady posiedzenia wspólnego Komisji.

Na tym posiedzenie wspólne Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:

L. Fłaszkiwicz

WICEPRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ
Halina Jarzynka
Halina Jarzynka